

PROTOKOŁ Nr XXXVI/2009
z Sesji Rady Miejskiej w Stąporkowie
odbytej w dniu 5 czerwca 2009r.

Ad pkt 1 i pkt 2.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Pietras.

Powitał przybyłych na obrady radnych, Pana Burmistrza, pracowników urzędu oraz wszystkich zaproszonych gości i mieszkańców gminy.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 15 radnych w obradach bierze udział 15 radnych, czyli stwierdził quorum wymagane do podejmowania prawomocnych uchwał.

Pan Przewodniczący poprosił o dopisanie do porządku obrad sesji przyjęcie protokołu z XXXIV Sesji, ponieważ na poprzedniej sesji nie doszliśmy do tego punktu.

Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś uwagi bądź propozycję do otrzymanego porządku obrad.

Pan Burmistrz – poprosił, aby podpunkt „a” w punkcie 7 umieścić po sprawach różnych jako punkt 10.

Motywuje to tym, żeby sprawy dotyczące uchwał budżetowych były załatwione w pierwszej kolejności.

Nie koliduje to z niczym, a pozwoli w spokoju przeprowadzić dzisiejszą sesję. Uważa, że punkt ten będzie kulminacyjnym gdzie radni podejmą uchwałę dotyczącą wygaśnięcia mandatu Burmistrza. O to serdecznie prosi.

Prosi również o spokój i rozwagę, bo gmina Stąporków nie zasłużyła sobie aby być pośmiewiskiem.

Radna Dorota Łukomska – złożyła wniosek, aby zdjąć z porządku obrad wszystkie projekty uchwał, a zostawić tylko projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Burmistrzowi Stąporkowa. Będzie to uroczyste i skoncentrujemy się tylko na jednym punkcie - powiedziała.

Nie będziemy wówczas ośmieszać Stąporkowa, będzie to sesja nadzwyczajna, a dzień 5 czerwca będzie naszym świętem.

Radna Marta Kurcbart – stwierdziła, że zmiany w porządku obrad mogą wprowadzać tylko radni. Nie może tego robić Burmistrz.

Radny Jan Telecki – jako radny zgłosił wniosek, aby przesunąć podpunkt „a” z punktu 7 i umieścić porządku obrad jako punkt 10.

Pan Przewodniczący poprosił o przegłosowanie w kolejności złożone wnioski.

W głosowaniu jawnym wniosek Radnej Łukomskiej 8 głosami „za” i 7 głosami „wstrzymującymi się” został przegłosowany.

Dlatego też nie był głosowany wniosek Radnego Teleckiego.

Z porządku obrad sesji zostały zdjęte projekty uchwał w sprawie:

1. Projekt uchwały zmieniający uchwałę Nr XII/64?2007 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 30 sierpnia 2007r. w sprawie ustalenia wysokości diet dla radnych,
2. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Stąporków na 2009r.
3. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Stąporków na 2009r.

W związku z powyższym Pan Przewodniczący odczytał proponowany porządek obrad dzisiejszej sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z XXXIII sesji.
4. Informacja Przewodniczącego o działaniach między sesjami.
5. Informacja Burmistrza o działalności międzysesyjnej.
6. Zapytania i interpelacje radnych.
7. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Burmistrza Stąporkowa.
8. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych.
9. Sprawy różne.
10. Zamknięcie obrad sesji.

Radni w głosowaniu jawnym 13 głosami „za” przyjęli odczytany przez Pana Przewodniczącego projekt porządku obrad.

Ad pkt 3.

Do protokołów z XXXIV i XXXV sesji radni nie wnieśli żadnych uwag i w głosowaniu jawnym jednogłośnie zostały przyjęte.

Ad pkt 4.

Pan Przewodniczący odczytał Informację o działaniach między sesjami (w załączeniu).

Ad pkt 5. Pan Burmistrz odczytał Informację o działalności międzysesyjnej (w załączeniu).

Pan Zbigniew Deszczyński – mieszkaniec Stąporkowa spytał, czy podpisywane przez Pana Burmistrza zarządzenia i inne dokumenty są ważne, skoro otrzymał w dniu 25 maja b.r. wyrok i z mocy prawa nie jest już Burmistrzem.

Pan Burmistrz powiedział, że odpowiedzi udzieli w punkcie 8 tj. odpowiedziach na zapytania i interpelacje radnych.

Ad pkt 6.

Zapytań i interpelacji radni nie zgłosili.

Ad pkt 7.

Pan Przewodniczący poprosił o zabranie głosu Pana Burmistrza i złożenie wyjaśnień w sprawie.

Pan Burmistrz Edmund Wojna – stwierdził, że sprawa jest ewidentna. Z wyrokami sądu należy się zgodzić. Przytoczył tylko cytaty z Gazety Wyborczej – wypowiedź ta została udzielona przez mecenasa Sokołowskiego „ Adwokat Edmunda Wojny Krzysztof Sokołowski sprawę nazwał skandalem. Jest to w ogóle niegodne, aby przez tyle lat toczył się proces o 9 tys zł. Czy ktoś pomyślał jakie to koszty społeczne ? Tu nie ma żadnej znacznej szkody poniesionej przez gminę bo według przepisów musiałyby to być kwota ok. 200tys. zł. To było już wiadomo w chwili wszczęcia postępowania. Niedostatek znajomości prawa nikogo tu nie może tłumaczyć – podkreślił”.

Tak to się składa powiedział dalej Burmistrz, że trzeba stanąć przed szanowną Radą i powiedzieć to ostatnie słowo, które Burmistrzowi przysługuje. Prosił szanowną Radę, aby wygaśnięcie mandatu nastąpiło 23 czerwca, nie dlatego, że mu się tak ubzdurało, aby dodatkowo przez te dwa tygodnie brał pensję. Jest szereg zadań istotnych i ważnych, które muszą być dokończone i uporządkowane (przetargi, umowy na środki unijne). Leży to w gestii Burmistrza, Burmistrz ponosi za to pełną odpowiedzialność. Wygaszenie mandatu Burmistrza w tym terminie jest bardzo niekorzystne. Nie

dlatego, że przywiązany jest do fotela i chce na nim siedzieć niewiedomo jak długo tylko jest akurat czas, że są ogłoszone przetargi, programy na które trzeba składać wnioski, trzeba tego pilnować i o to zabiegać. Po to ustawodawca daje Radzie trzydzieści dni od ogłoszenia wyroku na wygaszenie mandatu, żeby radni z Burmistrzem mogli usiąść przy stole i mógłby w spokoju ten urząd przekazać.

Niestety Pani Kurcbartowej to przeszkadza, bo ma w tym swój interes – powiedział Pan Burmistrz. Stwierdził, że. powie jaki w dn. 24 czerwca mediom jeżeli będą go o to pytały. Dzisiaj jeżeli nie ma argumentów i dowodów nie może powiedzieć, że to co powiedział jest adekwatne do tego co 24- go się odbędzie.

Radna Marta Kurcbart – poprosiła, aby Pan Przewodniczący zwrócił uwagę Panu Burmistrzowi, aby jej nie ubliżał, bo ona nigdy nikomu podczas sesji nie ubliżała.

Pan Przewodniczący – za chwilę radni mają podjąć uchwałę w której jednym z punktów jest danie możliwości wypowiedzenia się Panu Burmistrzowi. Po zakończeniu wypowiedzi Pana Burmistrza, radna Kurcbart, która poczuła się obrażona przez Burmistrza będzie miała możliwość wypowiedzenia się.

Radna Kurcbart – stwierdziła, że już drugą kadencję Pan Burmistrz ją obraża, ona Pana Burmistrza nie obraża publicznie, nie wyciąga i nie mówi nazwisk, Pan Burmistrz nie mówi tutaj do siedmiu radnych, którzy zagłosowali w ten czy w inny sposób tylko ciągle jest Kurcbart.

Pan Przewodniczący – stwierdził, że może odpowiadać tylko za to, co sam mówi. Pan Burmistrz użył nazwiska, więc radna Kurcbart będzie mogła się wypowiedzieć po zakończeniu wypowiedzi Pana Burmistrza.

Kontynuując wypowiedź Pan Burmistrz powiedział, że kolejną radną o której powie będzie radna Łukomska, która wypowiedziała się do gazety, że „wybierzemy Burmistrza, który nie będzie bawił się w politykę, tylko będzie dbał o interesy naszej gminy”. Dlatego powie teraz o interesach naszej Gminy. 27 maja był w Krakowie gdzie ogłoszono wyniki rankingu organizowanego przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Gazetę Prawną i Ministerstwo Finansów dotyczącego pozyskiwanych środków i ich wykorzystywania. W dniu 3 czerwca b.r. w Gazecie Prawnej ukazał się cały wykaz gmin, które zostały w rankingu uwzględnione. Gmina Stąporków otrzymała wyróżnienie w Krakowie i znajduje się w rankingu Województwa

Świętokrzyskiego na trzecim miejscu. Takie gminy jak Słupia Konecka – na 17-tym, Smyków na 50-tym, Końskie na 62-gim , Fałków na 74-tym, Radoszyce na 75-tym. Analizując wypowiedzi Pani Łukomskiej, że przyjdzie inny i będzie lepiej rządził tą gminą chciałby życzyć temu następcy, który będzie wybrany na stanowisko Burmistrza żeby w kolejnym rankingu, który na pewno będzie przez Gazetę Prawną ogłaszany gmina podniosła się do góry, a nie spadła poniżej. Co było zrobione, a co nie, zarówno radni jak i sołtysi i mieszkańcy mogą powiedzieć bo mieszkają w swoich sołectwach i widzą. Rachunek sumienia trzeba też sobie zrobić i wskazać w jakiej kondycji Burmistrz tą gminę zostawił. Można sobie różnie myśleć jednak dbałości o gminę mu nie zabiorą . Stwierdził, że włożył dużo serca, dużo wysiłku żeby w gminie coś się stało dobrego.

Następnie Pan Burmistrz przytoczył stan finansowy w jakim gmina się znajduje – stan na 31 maja 2009r.

Zadłużenie gminy :

- z tytułu wykupu obligacji 4 mln.400 tys.zł. – 600 tys. jest już spłacone, 400 tys. pozostaje do spłacenia do końca roku. Pozostałe obligacje mamy rozłożone po 1 mln. zł rocznie do 2013 roku.

- stan kredytów na dzień 31 maja b.r. wynosi 466.200 zł. z terminem spłaty do końca 2009r.

Stan środków wolnych finansowych na koncie gminy wyn. 4 mln. 409 tys. 164 zł.

Gdybyśmy zbilansowali te wszystkie wydatki obraz rzeczywisty finansowy tak się przedstawia.

Na zakończenie wypowiedzi stwierdził, że dzisiaj odchodzi z tego urzędu. Mandat przez radnych dzisiaj będzie wygaszony. Radnych prosi o to, aby w głosowaniu nie sprzeciwiali się bo to nic nie da. Musi odejść z urzędu, bo stracił mandat wyrokiem sądowym. Poprosił aby zachowali swoją godność i wygasili mu mandat.

Zwrócił się również do radnych z apelem do wszystkich aby namówili mieszkańców naszej gminy aby poszli do wyborów do Parlamentu Europejskiego w dniu 7 czerwca. Ogłoszony jest plebiscyt „gmina pępkiem europy” i od tego która gmina wygra zależy jaka będzie frekwencja na wyborach.

Jeszcze raz prosi radnych żeby nie mieli skrupułów i wygasili mu mandat, bo dla niego nie ma już powrotu do urzędu. Stwierdził, że najbardziej to ucieszy Pana Garbacza, Deszczyńskiego i Pana Hamerę oraz niektórych radnych.

Pan Leopold Garbacz – mieszkaniec Stąporkowa – podziękował Panu Burmistrzowi za apel jaki wystosował do Wysokiej Rady, gdyż wreszcie zrozumiał, że jego mandat wygasł w dniu 25 maja b.r. Bardzo słuszne było pytanie Pana Deszczyńskiego o to kiedy były wydane Zarządzenia, bo wszystkie decyzje podjęte po dniu 25 maja b.r. są nieważne z mocy prawa. Prawo stanowi jednoznacznie – mandat wygasa z dniem ogłoszenia prawomocnego wyroku. Apele Pana Burmistrza, aby rada wygasła mu mandat 23 czerwca to tylko szkoda dla gminy. Najlepszym rozwiązaniem będzie, żeby jak najszybciej Komisarz wszedł do gminy, który będzie zarządzał normalnie. Na poprzedniej sesji Pan Burmistrz straszył, że Komisarz nie będzie mógł podejmować żadnej decyzji – jest to nieprawda. Komisarz ma takie same uprawnienia jak Wójt, Burmistrz i Prezydent Miasta. Jest to osoba powołana przez Prezesa Rady Ministrów na wniosek Wojewody. Im prędzej Rada podejmie taką uchwałę, tym lepiej dla gminy. W trakcie swojej kadencji Pan Burmistrz wiele razy wykazał nieznaną sobie prawa, mimo, że tak długo urzędował, wielu rzeczy jeszcze się nie nauczył. Pan Burmistrz ciągle tyka tylko Garbacza. Dziś znów nie odbyło się bez wycieczki do Garbacza. Burmistrz doskonale wie, że on nie będzie startował na Burmistrza, nie ubiega się o schedę, ale będzie miał co robić następcą i odpowiednie służby.

Dlatego sądzi, że czas Burmistrzowi do 23 czerwca był potrzebny na porządkowanie dokumentacji.

Na koniec Pan Garbacz powiedział, że chwala, że wreszcie Pan Burmistrz zrozumiał, że dzisiaj przyszedł kres jego rządów. W imieniu mieszkańców Pan Garbacz chciałby podziękować za trud który włożył, bo rzeczywiście tak można o niektórych sprawach powiedzieć, o zaniedbaniach nie będzie wspominał – to ocenią mieszkańcy w dyskusjach, ciekawe toczą się na forum internetowym.

Następnie Pan Przewodniczący odczytał projekt Uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Burmistrza Stąporkowa.

Radni w głosowaniu jawnym 8 głosami „za” i 7 głosami „wstrzymującymi się” podjęli **Uchwałę Nr XXXVI/205/209 w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Burmistrza Stąporkowa.**

Ad pkt 8.

W związku z tym, że nie było zapytań i interpelacji radnych – odpowiedzi również nie było.

Ad. pkt 9.

W sprawach różnych głos zabierali :

Radna Dorota Łukomska – zwróciła się do byłego Burmistrza Pana Edmunda Wojny twierdząc, że ma nadzieję, że nie obraża się za jej poczynania, tym bardziej, że dziś postanowiła przychylić się do jego prośby i pomimo, że chciał zmienić porządek obrad przesuając projekt uchwały na koniec obrad, większością głosów radnych (za co dziękuje) ograniczyli się tylko do punktu dotyczącego stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Burmistrza. Stwierdziła, że pierwszy raz na tej Sali ją zadziwił i jest pełna podziwu, że prosił radnych żeby wygasić mandat. Siedmiu radnych : Leon Milner, Jan Telecki, Pan Stefan Zieliński, Pan Ryszard Łazarczyk, Jarosław Kozłowski, Pan Stanisław Pietras, Pan Zbigniew Wiśniewski mimo iż Pan Burmistrz do nich apelował żeby mieli godność i Pana odwołali stwierdzając wygaśnięcie mandatu jednak się wstrzymali Dziwi się kolegom radnym, którzy wiedząc, że ich obowiązkiem było stwierdzenie wygaśnięcia mandatu Burmistrzowi, bo z dniem ogłoszenia wyroku (tutaj radna pokazała wyrok który był w jej posiadaniu) dziwi się, że się wstrzymali. Zastanawia ją jak można być uzależnionym i co zawdzięczać Burmistrzowi który ma wyrok, żeby się wstrzymać – ale takie mieli prawo. Widocznie się wahali, ale niech wszyscy oceniają jak można się wahać. Jest wyrok sądu, że z dniem 25 maja Burmistrz Edmund Woja nie jest Burmistrzem Stąporkowa i jak można się w takim wypadku wstrzymać.

Zwróciła się następnie do Pana Burmistrza, że nie do końca odchodzi z klasą, bo wiedząc, że ma wyrok nadal chciał siedzieć do 23 czerwca. Zastanawia ją co radnych przekonało, jakie decyzje miał Burmistrz podpisać, że oni jednak wahali się, żeby Burmistrza odwołać.

Następnie zadała pytanie Przewodniczącemu czy zasięgnął jakiejś opinii prawnej czy radni mogą odwołać Burmistrza i czy ma w ogóle wyrok.

Teraz zwróciła się do Pana Burmistrza, że kiedyś na tej Sali mówił, że policja w naszym mieście źle działa i są wandale. Widziała jak głosował dzisiaj kolega funkcjonariusz policji, który wie, że jest wyrok – Pan Jarosław Kozłowski.

Pan Przewodniczący upomniął radną Łukomską, aby nie robiła sobie wycieczek osobistych, nie prowadziła monologów, zaczepiała wszystkich radnych, a każdy ma prawo głosować jak chce. Poprosił aby nie robiła popisówki, podjęta została dopiero co uchwała a dyskusja nad głosowaniem jest niezgodna z prawem.

Radna Dorota Łukomska – przeprasza za wymienianie nazwisk, odwołuje je, przeprasza, że nikogo nie chciała urazić. To nie było jej celem.

Pan Przewodniczący odnosząc się do wypowiedzi radnej stwierdził: Radni podjęli uchwałę i radna już po tych trzech latach bycia radną winna Statut Gminy znać. Czyli należy wiedzieć wyników głosowania się nie komentuje. Nad tym jak ktoś głosował nie powinniśmy się w ogóle zastanawiać.

Odpowiadając na pytanie stwierdził, że wystąpił do Sądu Okręgowego w Kielcach z pismem gdy dowiedział się z mediów, że jest przeciwko Burmistrzowi ogłoszony prawomocny wyrok o jego przesłanie. Do tej pory wyrok nie dotarł. Nie wie w jaki sposób radna Łukomska go zdobyła, w każdym razie on tego wyroku nie ma. Musi działać oficjalnie zgodnie z prawem.

Pan Burmistrz – stwierdził, że nie będzie polemizował, bo temat mandatu Burmistrza został już wyjaśniony i załatwiony. Chciałby tylko dodać, że prawo obowiązuje wszystkich – i Burmistrza i Radnych. Radna Łukomska była świadoma tego, że naruszyła prawo.

29 maja było ważne spotkanie z sołtysami. Zadali mu wówczas pytanie na temat tworzenia funduszu sołeckiego, jakimi środkami będą dysponować sołectwa. Nie miał wówczas takich danych, ma je dziś. O funduszu sołeckim będzie decydowała Rada. Rada ma do końca czerwca podjąć uchwałę intencyjną czy te środki dotyczące funduszu sołeckiego przydzielone sołectwom, czy nie. Na jakich zasadach są obliczane, powiedział już na spotkaniu z sołtysami.

Teraz podał tylko kwoty jakimi mogą dysponować, jeśli Rada uchwale intencyjną podemie.

Lp	Sołectwo	Kwota
1.	Adamek	7.500
2.	Bień	4.400
3.	Boków	5.800
4.	Błaszaków	10.400
5.	Błotnica	7.400
6.	Czarna	9.300
7.	Czarniecka Góra	12.400
8.	Duraczów	7.000
9.	Furmanów	7.800
10.	Gosań	14.100
11.	Grzybów	13.000
12.	Gustawów	11.300
13.	Hucisko	16.500
14.	Janów	5.600
15.	Kamienna Wola	7.100
16.	Krasna	7.500
17.	Komorów	13.600
18.	Kozia Wola	15.200
19.	Lelitków	6.300
20.	Luta	9.200
21.	Mokra	11.800
22.	Modrzewina	4.500
23.	Nadziejów	9.900
24.	Niekłań Mały	18.100
25.	Niekłań Wielki	18.700
26.	Odroważ	12.300
27.	Piasek	5.039
28.	Smarków	9.600
29.	Świerczów	15.480
30.	Pardołów	9.100
31.	Wólka Zychowa	10.300
32.	Wólka Plebańska	15.100
33.	Wielka Wieś	13.800
34.	Wąglów	7.100
35.	Włochów	7.300
razem		361.000

Jeszcze raz podziękował wszystkim za współpracę.

Radna Iwona Makowska – Odniosła się do słów Pana Przewodniczącego z którymi się nie zgadza, który powiedział, że wyników głosowania się nie dyskutuje. Stwierdza

natomiast, że wielokrotnie na tej Sali komentowało się jej sposób głosowania – komentował to Pan Burmistrz i Pan Przewodniczący tego nie negował. Komentował jej głosowanie „wstrzymujące się” jako głosowanie „przeciw”. Nazwisko jej i Pani Doroty Łukomskiej często pojawiają się w „Echu Stąporkowa” tłustym drukiem w momencie kiedy głosują inaczej. W momencie kiedy głosowała przeciwko budżetowi na ten rok również jej nazwisko znów jej nazwisko zostało podane w gazetce „Echo Stąporkowa”.

Pan Przewodniczący - w ramach wyjaśnienia stwierdził, że jedynie odpowiada za to co sam mówi. Jeżeli ktoś używa nazwiska na innym forum, nie może za to odpowiadać.

Jako Przewodniczący przestrzega Statutu Gminy w którym pisze konkretnie „wyników głosowania się nie dyskutuje”. Zwrócił tylko uwagę radnej Łukomskiej, że złamała Statut. Każdy głosuje tak jaka jest jego wola. Nie ma wpływu na to co w gazetce pisze, co ktoś wypowiada. Jeśli ktoś ma pretensje są sądy cywilne i może dochodzić swych praw z powództwa cywilnego. Radna Makowska na pewno nie usłyszała z jego ust, żeby komentował jej głosowanie, bo stara się zachowywać obiektywnie.

Radna Dorota Łukomska - zwróciła się do Pana Krawczyka, który pisze artykuły w „Echu Stąporkowa” , że ma nadzieje, że tym razem napisze również kto się wstrzymał w głosowaniu i będzie to fantastyczny artykuł.

Zwróciła się również do Pana Burmistrza, że jeśli dobrze usłyszała, że poniesie konsekwencje, czyli doniesie na nią. Będzie wówczas tak jak obecnie. Sam doniósł i sam poniósł tego konsekwencje. Dlatego nie zdziwi się jeśli jej przyjdzie chodzić po sądach albo na komendę i składać zeznania.

Pan Leopold Garbacz - mieszkaniec Stąporkowa - korzystając z okazji zwrócił się do radnych, sołtysów i zebranych z informacją, że Świętokrzyski Zarząd Wojewódzki Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej realizuje na terenie powiatu koneckiego projekt finansowany przez Unię Europejską „Centrum Aktywizacji Społecznej w powiecie koneckim”. Od wtorku będzie czynne w biurówcu dawnej odlewni to centrum. Jest to punkt doradczy. Każdy kto ma jakieś problemy będzie mógł się zwrócić tam o pomoc w różnych życiowych kwestiach. Projekt skierowany jest

głównie do osób bezrobotnych i będzie czynny we wtorki, środy i piątki od godziny 9-tej do 13-tej.

Sołtys z Lelitkowa - spytał jak będzie w Lelitkowie z wodę.

Pan Edmund Wojna - w odpowiedzi wyjaśnił, że gmina ma podpisaną umowę z wykonawcą i terminu dotrzyma. Umowa nie będzie przedłużona, gdyż gmina otrzymała dofinansowanie ze środków unijnych w wysokości 1mln.800 tys.

Radna Agnieszka Wojcierowska - poinformowała, że pieniędzy na „Noc Świętojańska” nie otrzymają, ponieważ Pan Burmistrz Wojna nie podpisał umowy.

Dlatego zwróciła się z apelem do wszystkich mieszkańców gminy Stąporków, mieszkańców powiatu koneckiego jak również do stowarzyszeń, którzy są na tym terenie, że jeżeli uważają, że impreza ta była potrzebna, była świętem, to pokażmy, że potrafimy coś zrobić nawet bez udziału władz gminy.

Pan Burmistrz – podpisując umowę w której ma uczestniczyć gmina, to należy zdawać sobie sprawę z obowiązków ciążących na gminie. Nie podpisał umowy, bo we wniosku była budowa wiaty na gruncie nie należącym do gminy bez pozwolenia na budowę. Mąż radnej miał dostarczyć ze Starostwa dokumenty, które były do tego potrzebne. Do dziś nie przywiózł. Nie może działać niezgodnie z prawem i mieć jakiegokolwiek problemy.

Radna Wojcierowska - stwierdziła, że jest znów jakieś zakłamanie. Jest to umowa trójstronna . Teren na którym odbywa się „Noc Świętojańska” jest terenem Skarbu Państwa, czyli w tym przypadku organem zarządzającym jest Starostwo. Na spotkaniu i podczas rozmowy z Prezesem Stowarzyszenia przy udziale Wiceburmistrza i Pani z Urzędu było powiedziane, że jest umowa partnerska ze Stowarzyszeniem. Wszystkie wymagane dokumenty są, gdyż wniosek nie przeszedłby z przyczyn formalnych. Czyli byłby odrzucony.

Pan Burmistrz mówi o odpowiedzialności gminy. Dlatego odczytała na czym miała polegać: „0” środków gminy, „0” środków własnych. Stowarzyszenie z własnych składek przekazuje 5 tys. zł. na konto gminy, bo taki był warunek złożenia tego wniosku. Udział gminy ograniczał się tylko do akceptacji wniosku. W rozmowie Pan Burmistrz stwierdził, że jest łasy na pieniądze i kazał wniosek składać. Projekt znajduje się w gminie od marca.

Pozostało tylko podpisać umowę trójstronną z samorządem województwa, samorządem gminy i Stowarzyszeniem. Stowarzyszenie środki wpłaca na konto gminy, a pozostałe środki tj. środki z urzędu marszałkowskiego przekazane miały być jako dotacja celowa do gminy.

Pan Burmistrz - gmina musi się z tych środków rozliczyć. Jeżeli nie będą wykorzystane zgodnie z dokumentami, gmina będzie musiała zwrócić te pieniądze z odsetkami.

Ad pkt 10.

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad Pan Przewodniczący zamknął obrady sesji dziękując wszystkim za udział.

Protokołowała
Elżbieta Purska

Przewodniczący Rady Miejskiej
Stanisław Pietras